# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 12.

Z KRAKOWA DNIA 9 LUTEGO 1820 ROKU WE SRODĘ

*Z Warszawy d. 1 Lutego.*
*Kommissyia Rządowa*
*Spraw Wewnętrznych i Policyi.*

Gdy zabudowania Marywillu na okrąg Jarmarków Warszawskich przeznaczone, w znaczney części iuż są ukończone, i nowo zaprowadzona Taryffa stała opłat celnych i konsumpcyynych dla Królestwa Polskiego dozwala wykonać w całey rozciągłości przepisy postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 11 Lutego 1817 o Jarmarkach, obięte w Tytule IV. którym mianowicie towary i produkta sprzedawane na konsumpcyią kraiową podczas Jarmarków walnych, całkowicie od opłaty pro consumo, te zaś które za granicę wyprzedane będą, od wszelkiego cła tranzytowego, są uwolnione; Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi podaie do wiadomości publiczney postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 18 Stycznia r. b., którem dotąd trwaiące urządzenia tymczasowe uchylone zostały:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c,
Xże NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Gdy zaprowadzenie stałey Taryffy celney ułatwia wykonanie w całey rozciągłości Tytułu IV. o expedycyiach celnych postanowienia Naszego z dnia 11 Lutego 1817 o Jarmarkach Warszawskich, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, Postanowienie Nasze z dnia 21 Kwietnia 1817 oznaczaiące tymczasowie przepis poboru opłat celnych od towarów na Jarmarki sprowadzanych, tudzież połowy Cła ówczasowego od Kupców zagranicznych, niemniey Postanowienie z dnia 13 Marca 1819 tenże na Kupców kraiowych rozciągaiące, niniejszem uchylamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Admi: dnia 18 Stycznia 1820 roku.

(podpisano) *Zaiączek.*

Minister Spraw Wewn: i Policyi
(pod.) *T. Mostowski.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
( podpisano ) *Kossecki*

W skutku więc tego, wszystkie towary na Jarmarki Warszawskie sprowadzane, odtąd expedyowane będą wedle przepisów powyżey wzmiankowanego Tytułu IV. Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 11 Lutego 1817, których ogłoszenie dla lepszego publiczności handluiącey obiaśnienia, ponawia się iak następuie:

TYTUŁ IV.

*O expedycyiach celnych*

Oddział I. *Prawidła ogólne.*

Artykuł 37. Od towarów i produktów zagranicznych sprzedawanych na konsumpcyią kraiową podczas Jarmarków walnych, opłata całkowita pro consumo opuszczoną będzie.

Art: 38. Od towarów i produktów zagranicznych sprzedanych podczas Jarmarków walnych za granicę, cło tranzytowe całkiem opuszczone będzie.

Art: 39. Towary i produkta zagraniczne sprzedane przed Jarmarkiem lub po upłynionym Jarmarku na konsumpcyią w kraiu, podlegaią opłacie pro consumo.

Art: 40. Towary i produkta zagraniczne, które na Jarmark sprowadzone zostaną, kiedy przed Jarmarkiem lub po upłynionym Jarmarku sprzedane będą za granicę, wolne będą od opłaty cła tranzytowego.

Art: 41. Cło powyższe płacone będzie monetą srebrną kurs w kraiu maiącą, albo złotem podług kursu, który w doiu rozpoczęcia Jarmarku, urzędownie ustanowiony i ogłoszony zostanie.

Oddział 2.

*O expedycyi Towarów zagranicznych i sprzedanych w okręgach Jarmarkowych.*

Art: 42. Sprzedaiący towary w okręgach iarmarkowych, złożone bądź na konsumpcyia w kraiu, bądź za granicę, żadney rewizyi, ani opłacie cła pod iakimkolwiek pozorem podlegać nie maią.

Art: 43. Lecz obowiązkiem kupuiącego w takim razie będzie, ieżeliby towary na konsumpcyią kraiową nabył, udać się do Urzędu celnego jarmarcznego, który cło pro invectu od niego odbierze, towary podług ogólnych przepisów skarbowych ocechuie, i nabywcy do wolnego rządzenia wyda.

Art: 44. Jeżeli zas sprzedaż za granicę nastąpiła, nabywca uda się również do Urzędu celnego jarmarcznego, gdzie po przeważeniu brutto pak i oplombowaniu, bez żadney rewizyi, trudności, lub opłaty cła, niezwłocznie zostanie wyexpedyowanym.

Art. 45. Dla pewności iednak wyyścia tych towarów za granicę, winien będzie nabywca złożyć kaucyią, stósownie do ogólnych przepisów tranzytowych, która przy wyyściu towarów przez Komorę wychodową powróconą mu będzie, albo złożyć zaręczenia kupca massowego, lub inne dostateczne bezpieczeństwo Urzędowi celnemu jarmarcznemu okazać. W trudnieyszym przypadku może bydź przydany Strażnik na koszt Kupca towary wyprowadzaiącego z dozwoleniem Władzy Skarbowey, w celu konwoiowania towarów aż do granicy.

Oddział 3ci.

*O expedycyi towarów zagranicznych sprzedanych za okręgami Jarmarkowemi.*

Art; 46. Jeżeli towar na konsump-

cyią w kraiu za okręgami iarmarkowemi sprzedany został, sprzedaiący winien dać świadectwo kupuiącemu wyszczególniaiące ilość i gatunek zakupionego towaru. Kupuiący z świadectwem tem uda się do Urzędu rewizyynego, który po zawizowaniu świadectwa towary podług przepisów celnych ocechuie i nabywcę do kassy odeśle dla opłacenia należytości od cechowania. Kassa na takową opłatę wyda mu kwit, świadectwo zaś odbierze i Buchhalteryi lub Urzędowi składowemu prześle.

Cło pro iuvectu w takim razie sprzedaiący opłaci podług artykułu 50.

Art: 47. Jeżeli sprzedaż za granicę nastąpiła, sprzedaiący wyda nabywcy świadectwo w dwóch exemplarzach, wyszczególniaiące ilość i gatunek towarów. Ze świadectwem i zapakowanemi towarami, oraz przygotowaną deklaracyią tranzytową uda się nabywca do Urzędu celnego iarmarcznego, który po przeświadczeniu się o zgodności towarów z wydanemi świadectwami przez sprzedaiącego, takowe brutto przeważy, paki oplombuie i właścicielowi z tranzytową expedycyią wyda, z którą podług przepisu Art: 45 za rogatki wyprawiony będzie.

Art: 48. Urząd jarmarczny oryginał świadectwa w rejestrach swych zachowa, duplikat po zaświadczeniu, iż towary w nim wyrażone do expedycyi tranzytowey zostały podane, sprzedaiącemu zwróci dla usprawiedliwienia się iego przy obrachunku z towarów do sprzedaży na jarmark odebranych.

Art: 49 Sprzedaiący wydaiąc świadectwo w Art: 47 wyrażone, winien na wszelki przypadek zabezpieczyć się względem cła pro invectu od sprzedanych towarów, gdyż za takowe iest odpowiedzialnym, gdyby nabywca towarów tych za granicę zakupionych do expedycyi tranzytowey Urzędowi Celnemu iarmarcznemu nie dostarczył.

Art: 50. Po upłynionym Jarmarku każdy kupiec, któremu towary sposobem kredytu na Jarmark zewnątrz okręgow Jarmarkowych wydane zostały, udać się winien do Urzędu celnego iarmarcznego, gdzie naprzód nastąpi rewizyia pozostałych niesprzedanych towarów, a potem obrachunek cła należącego się stósownie do duplikatu deklaracyi iego i świadectwa na towary za granicę sprzedane, które złoży. Z tych, iaka ilość na konsumpcyią wewnętrzną sprzedana okaże się, od tey natychmiast cło przepisane do kassy Urzędu Celnego iarmarcznego opłacić będzie obowiązany.

Oddział 4ty.

*O expedycyi produktow i fabrykatów kraiowych.*

Art: 51. Fabrykata kraiowe na iarmarku walnym sprzedane pro consumo ani przy wyiściu za granicę opłaty celney nie ponoszą.

Art: 52. Produkta zaś surowe, niemoiey bydło i trzoda tamże sprzedane, przy wyyściu za granicę podlegać maią połowie cła zwyczaynego od wychodu.

W obudwóch razach expedycyie następuią na mocy podaney deklaracyi za kwitami zaświadczaiącemi Urzędu Celnego iarmarcznego bez dalszych formalności.

W Warszawie d. 31 Stycznia 1820 r.

Minister Prezyduiący

(Podpisano) *T. Mostowski*

Sekretarz Jeneralny

(podpisano) *Aug: Karski*

*Z Petersburga d. 6 Stycznia d. k.*

Dnia 1 b. m iako w dzień Nowego Roku, osoby znakomite płci oboiey udały się o godzinie 10tey z rana do pałacu zimowego i składały życzenia swoie N. Cesarzowi Jmci oraz całey N. Rodzinie. Po czem w kaplicy pałacowey odprawiło się uroczyste nabożeństwo. — Wieczorem była równie świetna iak liczna maskarada w pałacu zimowym. Cesarz Jmć i cała N. Rodzina dodały obecnością swoią blasku temu festynowi, należąc do tańców Polskiego i innych, ktore się w rozmaitych salonach i galeryiach odbywały. Biletów na tę maskaradę wydano przeszło dwadzieścia dwa tysiące.

N. Cesarz Jegomość potwierdził dnia 28 Listopada r. z. zdanie Rady Państwa, stosownie do podania Ministra Skarbu i opinii wydziału ekonomii Państwa, iż rubel srebrny, w opłatach celnych, na rok 1820, liczyć się ma po 3 ruble 60 kop assygnacyiami.

Hrabianka Zofiia Potocka mianowaną została Freyleyną przy NN. Cesarzowych.

*Z Paryża d. 22 Stycznia.*

Wczoray odprawiło się w całym kraiu żałobne nabożeństwo za Ludwika XVI. Xiążęta rodziny Królewskiey oprocz Xiążąt Orleanu i Burbon, znaydowali się w kościele S. Dyionizego.

Mowią, iż Hiszpaniia i Portugaliia wzywaią posrednictwa Króla naszego do zagodzenia pomiędzy niemi zachodzących sporów.

Gazeta Francuzka donosi, iż wielu Deputowanych w środku izby zasiadaiących odebrali bezimienne listy, w których wzywanemi są do przeyścia na lewą stronę, bo ieżeli wspierać będą zamiary Rządu, tedy własności ich i wsie spalonemi zostaną.

Minister spraw wewnętrznych Hr. Decazes wydał instrukcyie do Prefektów zalecaiąc im, aby Missyionarzom nie dozwalali odbywać obrządków religii iak tylko w kościołach.

Król dał 50,000 Fr. dla ubogich stolicy. – W Wersalu Anglicy i inni cudzoziemcy złożyli dla tamteyszych ubogich 1500 Fr.

Jeden z przysięgłych sądów Francuzkich wydał niedawno wyrok, iż wykrzyk: "Niech żyie Cesarz!" nie iest znakiem buntu. Sąd musiał zatem uwięzionych za to ludzi uwolnic.

Ulica w Laon, w którey urodził się Marszałek Serrurier, nosic na przyszłośc będzie iego nazwisko.

P. Dirat z ułaskawionych wygnańców Francuzkich przybył tu pierwszy z północney Ameryki, i przywiozł następuiące wiadomości o tamteyszych współkollegach nieszczęścia: Przy iego z Filadelfii odieździe Jenerał porucznik Grouchy oczekiwał niecierpliwie pozwolenia powrotu. Jenerał Henryk Lallemand ożenił się w Filadelfii i wydał tam dzieło w 4 częściach o sztuce artyleryczney z zastosowaniem iey do północney i południowey Ameryki. Z strony Ziednoczonych Stanów podpisano się na 4000 exemplarzów tego dzieła, a z strony Rzptych Wenezueli i Buenos-Ayres na znaczną liczbę. Brat iego starszy mieszka w swoim o 3 mile od Nowego Orleanu leżącym folwarku z 5 do 6 officerami, którzy powrocili z nim z pola przytułku pod Texas. Jenerała Rigaud przyiął do siebie Kato-

licki Pleban niedaleko Nowego Orleanu z synem i córką; córka daie lekcyie muzyki, a syn, dawniey kapitan w woysku Francuzkiem, ięzyka Francuzkiego. Były Adjutant Bonapartego Jenerał Bernard, który postawił most pod Wiedniem, przyiął w Ziednoczonych Stanach służbę, iako szef korpusu inżynierów, umocnił warownie Nowegoiorku i w wielkim zostaie poważaniu. Jenerał Lefebvre — Desnouettes znayduie się ciągle w osadzie Angleville, którey iest założycielem. Rząd Amerykański mianował go sędzią powiatu Marengo. W d. 18 Paźdz. Angleville liczyło przeszło 300 mieszkańców, samych Francuzów, których zarowno ożywia miłość do oyczyzny, iak nienawiść ku Anglikom. Oba Garnier de Saintes, oyciec i syn, utopili się przez przewrócenie łodzi, chcąc się do Angleville dostać. P. Real, który rozporządzeniem Królewskiem z d. 26 maia, rownie iak P. Dirat, do oyczyzny przywołany został, nie okazuie ieszcze ochoty do powrotu; założył on nad rzeką S. Wawrzeńca wielkie gospodarstwo. Zamyśla przedsięwziąść w krotce podroz do leżącey na drugiey stronie Kanady, stał się zupełnie rolnikiem i miłość tylko do krewnych nakłonić go może do powrotu do Francyi. Jenerał Clauzel mieszka w swoim folwarku o 3 mile od rzeki Mobile. Zaledwo uszedł żołtey gorączki, na którą iego wnuk umarł. Hr. Survilliers (Józef Bonaparte, były Król Hiszpański) mieszka naywięcey w wieyskiem swoim mieszkaniu Point-Breez, o dwie mile od Filadelfii, 20 od Nowegoiorku, w prowincyi New-Jersey. Na ostatnim posiedzeniu nadała mu ta prowincyia prawo obywatelstwa Ziednoczonych Stanów.

Wartość zaręczonych w Paryżu 11,532 domow przez towarzystwo ogniowe podaią do 670 mill. Fr.

D. 18 zgromadziła się izba Parów. Marszalek Xże Eckmühl (Davoust) tłumaczył się z obiawionego na ostatniem posiedzeniu zdania swoiego względem prośb o odwołanie ustawy z d. 12 Stycznia 1815 przeciw Królobóycom, ponieważ sądził, iż do Króla tylko należy odwołanie rzeczoney ustawy, a nie do izb, który ma zupełne prawo ułaskawienia, i nie wątpi o dobroci iego serca, którey dał iuż nie ieden dowod. Co do innego rodzaiu prośb sądził, iż powinny być czytane i pod rozwagę wzięte. — Izba nakazała iego tłumaczenie drukować. Potem przystąpiła do obrania deputacyi z 25 członków, dla znaydowania się w d. 21 b. m. na żałobnem nabożeństwie za Ludwika XVI. Nakoniec słuchała zdania sprawy kommissyi o 4 prośbach z 341 podpisami o utrzymanie ustawy o obiorach i konstytucyi. Zdaiący sprawę wnosił porządek dzienny, któremu sprzeciwiali się w długich mowach HH. Lanjuinais, Segur i Daru, i żądali wzięcia ich pod rozwagę, ale gdy przystąpiono do głosowania, utrzymał się porządek dzienny większością 109 przeciw 48 głosów.

Szkalowanie Ministrów nie ustaie w pismach naszych, wyraża Monitor. Fakcyoniści pochlebiaią sobie, iż gdyby teraźnieysi Ministrowie oddalonemi zostali, stronnictwo ich wzięłoby gorę; nienawidzą Ministrów, iako będących im na przeszkodzie, i może się nie mylą. Anarchiczne ich pisma, zamiary i nieiaka pomyślność zatrważa dobrych obywateli, i to wymaga własnie odmiany w ustawie,

którey nadużywaią. Nietrzeba wątpić, że tą odmiana nastąpi, bo co iest koniecznem stać się musi.

Pomimo wysileń stronnictw, panuie we Francyi spokoyność, i nie ma nayumnieyszego podobieństwa do poruszeń rewolucyynych.

Nowa opera pod tytułem: "Aktorowie,, graną tu niedawno była z wielkiemi oklaskami, a między innemi nay-więcey podobały się następuiące dwa wiersze:

*Tout s'arrange en dinat, dans le siecle où nous sommes.*
*Et c'est par les diners qu'on gouverne les hommes.*

(W wieku naszem wszystko układa się przy stole, i obiadami rządzi się ludzmi.)

Gazeta Francuzka naypierwsza z pism tuteyszych umieściła wiadomość z Kadyxu o abuntowaniu się przeznaczonego do wyprawy woyska. Dzisieyszy dziennik Konstytucyonista wyraża: Nie wiemy nic dotąd o Hiszpanii, iak tylko co pisma publiczne donoszą. Z Andaluzyi nie przychodzą nawet listy do Madrytu. Wczorazy zapewnił ieden z dzienników, iż Kadyx znayduie się w ręku buntowników. Jakkolwiek poselstwo Hiszpańskie nie ogłosiło tey wiadomości za zmyśloną, my iednak o niey ieszcze powątpiewamy. Oba przybyli tu gońcy Hiszpańscy nic ustnie nie obiawili. Z pism Angielskich, lub z morza oczekuiemy wyiaśnienia rzeczy, które długo ukrytemi być nie mogą.

*Z Londynu d. 22 Stycznia*

Xże Rejent powrocił z Brighton do Londynu, gdzie dla tęgiego zimna nie mógł świeżego użyć powietrza i zaledwo zrana mógł się krotko po ramsuli przeiechać. —— Podług gazety Goniec niższa nawet klassa ludu w Brighton należeć chce do składki na posąg Xcia Rejenta, tak iż odtąd będzie i ieden szyling przyymowany. Przed kilku miesiącami został bowiem iego posąg w Brighton uszkodzony.

Królewic Xże Kentu iest tak niebezpiecznie chory, iż wątpią o iego życiu.

Lord Castlereagh i iego żona zostali niedawno za przybyciem do Norfolk od pospolstwa znieważonemi.

Na założony przez P. Hick w mieście tuteyszym instytut dla ubostwa, w którym oprocz opału maią pożywienie, podpisano iuż do 10,000 Fs. Mężczyźni są od kobiet, a chorzy od zdrowych oddzielonemi. Około kobiet karmiących dzieci miana iest naywiększa staranność. — Teatry daią także wystawienia dla ubogich.— Jzraelici tuteysi zebrali się w gospodzie koronney i złożyli na utrzymanie ubogich swoiego wyznania 400 Fs.

D. 18 wybuchnął u tuteyszego szewca ogień, który spalił w pobliskości będący skład kart jeograficznych i naukowych aparatów Optyka Carey. Szkoda iest nieoceniona dla wielu rzadkich rzeczy, które P. Carey od 35 lat częścią zebrał, częścią sam zrobił.

W Strefie naszey dzień z 1872 godzin iest niepodobieństwem; Kapitan Ross z towarzyszami swoiemi w r. 1818 gdy kierował wyprawą na odkrycia do biegnna północnego dożył iednak takiego dnia. Od y Czerwca nie zachodzi tam słońce, dopiero od 24 Sierpnia zaczęło znowu zachodzić.

Nadeszłe ostatnim pocztowym statkiem doniesienia z Jamaiki dochodzą do 9

Listopada. Lecz sprzeciwiaią się iedne drugiem względem postępow powstańców w Nowey Grenadzie. Podług iednych Jenerał Bolivar pobity został przez Królewskiego Jenerała La Torre i po trzech iedna po drugiey następuiących potyczkach aż do Santa Fe odparty; podług drugich, Bolivar zebrał 12,000 woyska i zostawiwszy na osadzie 4000 ludzi w Santa Fe, udał się przeciw Kartagenie. Ostatnie dodaią nadto, że łodzie działowe, które pod Królewskiemi dowodcami do Magdalena posłane zostały, dla wstrzymania postępów Bolivara z nim się złączyły, i że osada Królewska w Kartagenie z 800 ludzi złożona, zbuntowała się z niedostatku żywności. — Angielska fregata Sybilla pod Kapitanem Popham przybyła do Jamaiki i przywiozła tam kilku podrożnych Hiszpanów z Santa Martha i Mempor, którzy zapewniaią, iż w ostatniem mieyscu oczekiwano co chwilę wniyścia powstańców.

Lord Cochrane zabrał bryg Angielski Rose płynący z Lima do Panama z 400,000 dolarów, i nie chce go zwrocić pod pozorem, iż okręt Angielski nie powinien obcey przewozić własności.

Na morzu spokoynem i w okolicach Kuby pokazuią się rozboynicy morscy (Bukanowie.) Jeden z nich wylądował o 5 mil od Panama, zapalił wieś i na morzu zabrał bryg Angielski płynący z Lima do Panama. Do Callao przybyły dwie fregaty Hiszpańskie i na wiadomość o tem oddalili się rozboynicy.

Macgregor przybył znowu z 5 swoiemi officerami d. 21 Pazdz. na St. Domingo.

*Z Bruxelli d. 25 Stycznia*

Większa część naszego miasta równie iak przedmieścia znaydowała się d. 20 b. m. w wodzie. Cała okolica zamieniła się w nieprzeyrzane okiem morze. D. 21 powiększyła się ieszcze woda o 2 stopy, tama przed bramą Anderlechter przerwaną i z niesłychaną pracą ledwie naprawioną została. Naywięcey do pożałowania są mieszkańcy przedmieść; bo w niektórych mieyscach prawie całe zanurzały się domy. Z Namur, Leodyium i innych okolic donoszą o podobnychże zalewach; zrządzone przez to szkody nie są do wyrachowania. Dotąd nie słychać ieszcze o niczeiey utracie życia. W Leodyium urwała woda część mostu Uniwersyteckiego.

Król wyznaczył kommissyią z 16 członków do roztrząśnienia teraźnieyszego stanu niestałych podatków, a drugą morską do osądzenia czyli woienne okręty przeznaczone do obięcia Wschodnio-indyyskich naszych osad wytrzymać mogą podróż.

Podług iedney Hollenderskiey gazety niedobór skarbu Niderlandskiego wynosi od r. 1814 przeszło 39 mill. Zł. a z 1819 roku 9 mill.

Uwięzieni w Amsterdamie PP. Beurs i Bouwens zostali uwolnionemi; pierwszy odiechał do Surynamy, a drugi do Ameryki.

Minister spraw wewnętrznych Baron Coninck wyiechał z Hagi, dla zwiedzenia tych mieysc, w których wylew wody naywiększe poczzynił szkody.

*Z Madrytu d. 10 Stycznia*

Prywatny list o zaszłych w Andaluzyi zdarzeniach zawiera co następuie: D. 1 b. m. pomiędzy woyskami do wyprawy do Ameryki przeznaczonemi wybuhnął rokosz; wybuchnął zaś razem w trzech wsiach Las-Cabezas, Espera i Vil-

ła Martin pod górami Ronda leżącemi. Stało tam kilkanaście bataliionów, które iak tylko dowiedziały się o nieodmiennym rozkazie, iż maią do nowego świata popłynąć, postanowiły oprzeć się temu rozkazowi. Cztery z stoiących w tych wsiach bataliionów złączyły się razem, na których czele stanął ieden podpułkownik. W krótce ta dywizyia zmocniona została innemi oddziałami i udała się do Arcos, gdzie Naczelny Wódz Hr. Calderon miał główną kwaterę. Został napadnięty, ponieważ żadne ostrzeżenie o tem poruszeniu dóyść do niego nie mogło. Opanowano iego osobę i cały sztab. Jenerał Fournas, były emigrant Francuzki, który wziął się do obrony, został zabity. Po tym czynie udali się rokoszanie do Kadyxu, który 3 do 4 mil Francuzkich iest tylko od Arcos oddalony, i uderzyli na Trocadero, który uważanym iest iako nayważnieyszy punkt nad zatoką, ponieważ w tem mieyscu znayduie się magazyn i skład broni. — Tu krzyżuią się z sobą doniesienia; podług iednych zostało Trocadero po dwugodzinney walce przez rokoszanów zdobyte, i Kadyx otworzył im bramy. Podług drugich, które zdaią się podobnieyszemi do prawdy, zostali rokoszanie od stoiących w Trocadero woysk odpartemi, i udali się nie do Kadyxu, ale do niedostępnych gór Ronda, wlekąc z sobą Jenerała Calderon, iego adjutantów i kilku cywilnych urzędników. — Z tego wszystkiego trudno dóyść istotney prawdy. Rząd odbiera sztafety, lecz nic nie ogłasza. Ostatnia listowna poczta z Andaluzyi nie nadeszła; nie wiadomo, czy iey nie wysłano lub czy w drodze schwytaną została. Kilka nadeszłych prywatnych listów zachowuią nayściśleyszą taiemnicę.

Kupieckie z Baionny listy zapewniaią, że Hr. Calderon wyspowiadawszy się, został przez rokoszanów rozstrzelany.

Z temi doniesieniami ma następuiące (z iedney z Paryzkich gazet wypisane) związek. — Przy Jenerale Hr. Calderon w główney kwaterze Arcos między Kadyxem i Sewillą znaydowały się dwa pułki piechoty i dwa szwadrony jazdy z 6 działami. W dniu nowego roku przybył do niego officer z pismem, i cała osada stanęła pod bronią. Zaledwo Jenerał powziął podeyrzenie, gdy powyższy officer zniósł straż i uwięził go z całym sztabem. Szef głównego sztabu, Jenerał Serras, czynił mu przełożenia; lecz on odpowiedział na nie cięciem go pałaszem.— Woyska nie poszły do Trocadero. — Niektóre oddziały poszły z Grenady do gór Ronda, ażeby znaydowały się w bliskości — Goniec opuścił Madryt d. 9 b. m. (Redakcyia gazety Francuzkiey odebrała Dworską gazetę Madrycką do 11 Stycznia, lecz ta nic o powyższych zdarzeniach nie wzmiankuie.)

Jest to iuż piąty spisek woysk Hiszpańskich. Cztery pierwsze ukończyły się poddaniem żołnierzy i wydaniem hersztów spisku.

*Z Westfalii d. 22 Stycznia.*

Zmarły Hr. Leopold Stolberg rozporządził na kilka lat przed śmiercią, aby mu następuiący napis na grobie położono:

" Tu leży NN. urodzony d... zmarły d... Bóg tak dalece świat kochał, iż synowi swoiemu nadał moc, iż kto w niego uwierzy, nie zginie, owszem żywot wieczny otrzyma. Jan 3 — 16. "

DODATEK
DO Nro 12.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 LUTEGO 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Nauk z Uniwersytetem Jagiellońskim złączone, uświetniaiąc założenia swoiego rocznicę, odbędzie w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich na dniu 15 m. i r. b. o godzinie iedenastey przed połudoiem, stosownie do przepisów w art. V. Statutu obiętych, publiczne posiedzenie w następuiący sposób:

Prezes Towarzystwa Nauk i Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego *Walenty Litwiński*, zagaiwszy Posiedzenie, wystawi w dokładnym obrazie całoroczne Towarzystwa prace, i za dary do Bibliioteki lub Gabinetów złożone, publicznie w imieniu Przyiacioł Nauk nayżywszą Dobroczyńcom oświadczy wdzięczność.

Kollega *Stanisław Zarzecki*, czytać będzie rozprawę: *O pierwszych epokach historyi Miasta Krakowa.*

Nareście Kollega *Ignacy Mieroszewski*, zamknie posiedzenie odczytaniem dwóch Spiewów z Poematu historycznego pod nazwiskiem: *Groby Królów Polskich.*

Dan w Krakowie d. 8 Lutego 1820.
*P. Czaykowski*,
Sekr. Tow. Nauk.

*Z Wiednia d. 1 Lutego.*

Wczoray odbyło się piętnaste narada zebranych tu Pełnomocników Gabinetów Niemieckich.

Przybyli tu Xięstwo Jchmość Sasko-Koburgscy.

*Od brzegów Menu d. 25 Stycznia.*

Rada prowincyionalna w Moguncyi zakończyła d. 5 b. m. swoie posiedzenia. Z iey narad spodziewaią się naylepszego wypadku, zwłaszcza, iż życzenia prowincyi są zachowawcze i tyczą się tylko popisu woyskowego i postępowania sądowego.

Podczas tego roczniey mocney zimy Król Bawarski posłał Prezydentowi miasta Minchen Utzschneider assygnacyią na 3000 Zr. dla wsparcia ubogich mieszkańców bez rożnicy stanu i religii drzewem do opału lub odzieżą.

Wiele miast Xięstwa Berg przystąpiło do związku Niemieckich kupców i fa-

brykantów.

Elektor Hessen-Kasselski w wieku 77 roku podlega ustawiczney słabości; niedawno chorował znowu dni 14.

Miasto Wiesbaden podało Rządowemu Prezesowi Jbell przełożenie, aby dla dobra miasta i kraiu nie przestawał urzędować.

Podług wyrachowania machiny parowe wyrabiaią teraz tyle robot, ile 3 mill. ludzi, tak iż Anglia przez używanie machin parowych zyskuie codziennie na płacy za robotę 32,000 talarów, które odięte są ubogim wyrobnikom.

Autor politycznego katechizmu dla mieszczan i włościan drukowanego w Darmstadtcie, Porucznik Schulz, który się sam zdał, oddany iest teraz pod sąd.

*Z Kopenhagi d. 25 Stycznia.*

Z powodu mocnego zimna znaleziono tu i owdzie kilku umarzłych ludzi, a w okolicy Varde umarznąć miało na drodze 6 dzieci powracaiących do domu z bierzmowania. Na drodze z Randers do Archuus znaleziono umarzłą kobietę z dziecięciem u piersi.

W roku zeszłym w szkole tuteyszey bydlęcych chorób słuchało 60 uczniów nauki. Na końcu z. r. znaydowało się w kraiach Duńskich 160 cywilnych, a 17 woyskowych lekarzów chorób bydlęcych. W szkole tuteyszey r. z. leczono 3775 chorych zwierząt domowych.

Podług pism tuteyszych były order Norwegski nazywać się ma orderem St. Oluf i być na 5 klass podzielonym.

Na wielkim Bełcie widać teraz wysokie góry lodów; iedni sądzą, iż te kupy oderwały się od bieguna północnego, a drudzy, że ie sam Bełt z własney kry utworzył.

Wiadomość o śmierci Elektorowey Hessen-Kasselskiey, ciotki N. Króla naszego, nadeszła tu d. 22 b. m. poczem zawdział Dwór na 8 tygodni żałobę.

*Z Marsylii d. 12 Stycznia.*

Od 12 Listopada mieszka w mieście naszem Xiężna Wallii (małżonka Xcia Reienta Angielskiego) którey zdaie się tu podobać. Żyie samotnie, bywa iednak co wieczór w teatrze. Towarzyszy iey piękny Włoch z wielkiemi wąsami. Odwiedza także w parokonnym powozie okolice miasta naszego. Mieszka w piękney okolicy nad portem, i zamyśla naiąć sobie na wiosnę mieszkanie wieyskie.

*Z Sztokólmu d. 21 Stycznia.*

Z powodu wysokiego biegu pieniędzy wydał Król w tych dniach rozporządzenie, w którem zachęca mieszkańców do oszczędności i ograniczenia się w używaniu zbytkowych zagranicznych towarów, ażeby mniey pieniędzy za granicę wychodziło i utrzymana była równowaga w krążeniu gotowizny z papierami.

Nowy gmach na bibliotekę w Upsali, nad którym teraz pracuią, iest naywiększą budową, którą w teraźnieyszych czasach w Szwecyi przedsięwzięto.

Rzadko mieliśmy tęższe zimno, a może nigdy nie upadł tak wielki śnieg iak teraźnieyszey zimy.

Słychać, iż w Czerwcu założony zostanie podobny obóz ćwiczeń, iak w r. zeszłym pod Schonen, w północney części państwa lub pod Sztokólmem.

## ROZMAITOSCI.

W nocy z d. 10 na 11 Stycznia tak wielki upadł w Rzymie śnieg, iak od wieków nie ma wzmianki. — W Genui niespodziewane zimno w nocy z d. 9 na 10 zrządziło nadzwyczayną szkodę w owocach i roślinach, w tych nawet mieyscach, które naymniey na wiatr są wystawione. W St Remo i wielu innych mieyscach, w których głownem pożywieniem mieszkańców są owoce i rośliny, zniszczone przez toż zimno na kilka lat zostały. W Turynie doszedł mroz d. 12 Stycznia do 12 stopni podług Reaumura. — W Wenecyi tak było mocne zimno, iż Laguny zamarzły i związek z lądem d. 15 przerwany został.

W Wircburgu, gdzie Men z koryta wystąpił, i część miasta zalał, tak nagła była zmiana powietrza podczas tey odwilży, iż ciepłomierz d. 16 Stycznia z rana okazywał 16 stopień pod punktem ledu, a d. 18 iuż 9 stopień nad zero. Barometr podczas tey burzy od południo-zachodu i deszczu spadł o cal ieden.

W Onstmettingen (w Wirtembergskim kraiu) d. 22 Stycznia około południa pokazało się słońce i z rzadką iasnością aż do zachodu świeciło. Od godziny 3 z południa aż do wieczora widzieć się około niego dały 3 inne słońca, z których dwa pochyło, a trzecie odwrotnie około słońca w podobieństwie tęczy stały. D. 16 między godziną 3 i 4 z południa ponowiło się toż ziawisko acz nie z tak wielką iasnością.

Professór Ditmar w Berlinie, który w r. zeszłym dosyć rzetelnie przepowiedział stan powietrza, pomylił się względem teraźnieyszey zimy. Przepowiadał bowiem suche powietrze aż do końca Grudnia, a mokry bardzo Styczeń; lecz przeciwnie się okazało.

---

*Naywiększe stopnie Zimna*

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Dnia 30 | Stycznia r. b. | Stopni ciepła | | † | 2,2 |
| — 31 | — | — | Zimna | — | 1,0 |
| — 1 | Lutego | — | — | — | 1,0 |
| — 2 | — | — | — | — | 5,4 |
| — 3 | — | — | — | — | 1,2 |
| — 4 | — | — | — | — | 1,6 |
| — 5 | — | — | — | — | 1,2 |

---

*Dnia 7 i 8 Lutego 1820.*
*Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

| Korzec | 1. Zł. | gr. | 2. Zł. | gr. | 3. Zł. | gr. | 4. Zł. | gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Przenicy | 12 | — | 11 | — | 9 | — | 8 | — |
| — Żyta | 7 | 15 | 7 | — | 6 | 15 | — | — |
| — Jęczmienia | 5 | 15 | 5 | — | 4 | 15 | — | — |
| — Owsa | 4 | 15 | 4 | — | — | — | — | — |
| — Jagieł | 16 | — | 15 | — | 14 | — | — | — |
| — Grochu | 7 | — | 6 | 15 | 6 | — | — | — |
| — Rzepaku | 22 | — | 21 | — | 20 | — | 19 | — |

---

Cena Zboża
*W Warszawie d. 29 Stycznia.*

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Korzec | Pszenicy | od Złp. 14 | do | 22. |
| — — | Żyta | — — | 11 — | 13. |
| — — | Jęczmienia | — — | 8 — | 13. |
| — — | Owsa | — — | 8 — | 9. |
| — — | Grochu | — — | 11 — | 14. |

Cena Zboża
*W Gdańsku d. 28 Stycznia.*

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | od Złp. | 580 | do | 800. |
| Żyta | — — | 400 | — | 440. |
| Jęczmienia | — — | 300 | — | 360. |
| Owsa | — — | 260 | — | 320. |
| Grochu | — — | 500 | — | 540. |

Bieg Pieniędzy
*W Krakowie d. 7 Lutego.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 9

| | | | |
|---|---|---|---|
| — detto Cesarski . — — | 19 — 6 | 2oto frankowy . . . . — . | 32 — 10 |
| Fryd. Pruskie . . . — . | 33 — — | Szeiny Wiedeńskie za 100 — . | 232 — — |
| Luidor . . . . . . . . . — . | 36 — 15 | Złoty ryński Szeinami . — . | 1 — 21 |

## DONIESIENIA

Pisarz Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa i Jego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica tu w Krakowie na Kaźmierzu w Zydowskim mieście w Gminie XI. Miasta Krakowa pod L. 40 stoiąca Starozakonnych Elkana Hirsz i Hayli Fügatnerów Małżonków handlem trudniących się dziedziczna na żądanie Jana Goldszpan Obywatela Krakowskiego Farbierza na Piasku przy Krakowie pod L. 57 zamieszkałego przez publiczną Licytacyą sprzedaną zostanie. Kamienica ta sprzedana będzie z mocy Wyroku Trybunału Handlowego byłych Departamentów Krakowskiego i Radomskiego, pod dniem 18 Miesiąca Sierpnia 1814 roku zapadłego, a to na zaspokoienie złp. 820 przez Starozakonnych Elkana Hirsz i Haylę Fügatnerów Janowi Goldszpann dłużnych z prowizyą po 6 od 100 zaległą od uchybionego terminu wypłaty, tudzież kosztów prawnych Zaięcie tey nieruchomości uskutecznione zostało przez Zastępcę Kómornika Ur. Karola Gryzińskiego w dniu 11 Maia 1819 r. kopiie tego zaięcia stósownie do przepisów prawa Starozakonnym Elkanowi Hirsz i Hayli Fügatnerom Małżonkom iako Dłużnikom, tudzież Starozakonnemu Elkanowi Hirsz Fügatnerowi iako dozorcy zaiętey nieruchomości, Wóytowi Gminy XI. Miasta Krakowa, tudzież Ur Miętuszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu II w dniu 12 Maia 1819 wręczonemi zostały. — Tenże protokół zaięcia w Księgi Hipoteczne W. M. Krakowa i Jego Okręgu na karcie 73 pod L. 23 Vol. II dnia 20 Października r. t. zaś w Kancellaryi podpisanego Pisarza Trybunału I. Instancyi w podobnąż Księgę zaieciów Nieruchomości od stronnicy 353 do stronnicy 357 pod L. 47 w Księdze II dnia 2 Listopada r. t. w pisanym został. Sprzedarz tey Kamienicy popierać będzie Felix Stotwiński P. O. i F. D. Patron w Krakowie przy Ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały Jminiem Wierzyciela wyżey wyrażonego; publikacye warunków Licytacyi odbyły się w terminach prawnych. Licytacya przedstanowcza odbyła się d. 31 Stycznia 1820 roku w którym przysądzenie na Osobę popieraiącego Jana Goldszpann w assystencyi iego patrona W. Felixa Stotwińskiego za położoną cenę 2000 złp. nastąpiło. Do Licytacyi stanowczey termin na dzień 17sty Marca 1820 roku wyznaczonym iest.

W Krakowie dnia 5 Lutego 1820 roku.

*Kuliczkowski Pisarz.*

Prezes Sądu Apelacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stósownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie ninieyszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, na powództwo Tekli Berowey w Krakowie przy głownym Rynku pod Liczbą 11 zamieszkałey w dniu 5 Października r. z 1819 wydał Wyrok stanowczy, uznaiący nieprzytomność Jana Beera małżonka powodki, iako żadney wiadomości o sobie nie daiącego.

W Krakowie d. 27 Stycznia 1820.

Nikorowicz.
*Raubach Sekr. Appell.*